

LITERATURA

1. Молодежь Беларуси на современном этапе: состояние, проблемы, и пути их решения: книга для педагогов и организаторов воспитательной работы с молодежью / Под ред. С.Д. Лаптенка – Минск: ИСПИ, 2004. - 294 с.

2. Социальный облик современной белорусской молодежи: Сб. ст./А.А. Буданова, Е.В. Лебедева, М.С. Марков, Т.Н. Шушунова; под ред. Е.В. Лебедевой.- Мн.: Акад. упр. при Президенте Респ. Беларусь, 2008. – 123 с.

3. Сапелкин Е.П. Молодежная политика в Республике Беларусь: Системный анализ: Монография/Е.П. Сапелкин - Минск: УП «Технопринт», 2004. – С.240.

4. Сапелкин Е.П. Социальный статус молодежи / Е.П. Сапелкин – Минск.: УП «Технопринт», 2002. – С.245.

5. Студенческая молодежь Беларуси в мире современной культуры: Материалы постоянно действующего семинара руководящих работников республиканских государственных органов / С.В. Лапина, Г.М. Грибов, А.А. Жарикова. – Минск: Академия управления при Президенте Республики Беларусь, 2004. – 172 с.

STARZENIE SIĘ SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO: SKUTKI, PROBLEMY, I ROZWIĄZANIA

Alina Borowska

Politechnika Białostocka, Białystok, Polska

„To, że się starzejemy, jest jednakże dla wszystkich, to, jak się starzejemy, jest różne dla każdego” – Ks. Leon Dyczewski [1. s.111]

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie problemów związanych ze starzeniem się polskiego społeczeństwa oraz możliwości ich rozwiązania.

W krajach najbardziej rozwiniętych, również w Polsce daje się zaobserwować od kilkudziesięciu lat proces starzenia się społeczeństwa. Oznacza to wzrastającą wciąż w społeczeństwie liczbę osób starych. Według prognoz GUS w 2020 roku, osoby powyżej 60 roku życia będą stanowić ponad 26 % całej populacji [6]. Jest to zjawisko nowe – bowiem nigdy w historii świata takie zjawisko nie występowało. Zwykle ludzie starsi nie dożywali sędziwego wieku, a jeśli tak, to były to nieliczne przypadki.

Przyczyną długowieczności jest wzrost jakości życia w krajach najbardziej rozwiniętych i rozwiniętych, powszechny dostęp do opieki lekarskiej oraz zdobycze techniki i medycyny, w profilaktyce i leczeniu ludzi. W związku z powyższym wzrasta ilość osób w wieku 80 lat i więcej i przewiduje się, że tendencja ta będzie wzrastała.

Proces i problem starzenia się dotyczy zarówno jednostek jak i całego społeczeństwa, skutki tego stanu rzeczy są jednostkowe, społeczne i ekonomiczne, rodząc wiele problemów.

Starość i starzenie się

Podejście do starości na przestrzeni wieków, nigdy nie było jednoznaczne. W starożytnych społeczeństwach ludzie starzy byli źródłem wszelkiej wiedzy i mądrości, strażnikami tradycji, nauczycielami i wychowawcami. Przez całe swoje (w tamtych czasach – krótkie życie) byli użyteczni dla swojej społeczności. Władza była powierzana wyłącznie

starcom, z uwagi na ich zakumulowaną w ciągu życia mądrość i wiedzę, ale również pozbywano się ich przez porzucenie lub skłaniano do samobójstw w momentach głodu. W społeczeństwach tradycyjnych, status osoby starszej był, z uwagi na ustny przekaz wiedzy, mądrości i doświadczenia bardzo wysoki, co obrazuje metafora afrykańska: „Gdy umiera starzec, płonie cała biblioteka”.

Dziś w kulturach nastawionych na rozwój (społeczeństwa zachodnie) starość utożsamiana jest ze schyłkiem i upadkiem, a w kulturach nastawionych na harmonię stosunków międzyludzkich (większość krajów Azji i Afryki), wiek stary traktowany jest na równi z innymi fazami życia, takimi jak dzieciństwo, młodość czy wiek dojrzały [4].

W dobie wysokich technologii i natychmiastowym dostępie do wiedzy i informacji, rola starców jako dostawców wiedzy i informacji oraz jako nauczycieli znikła.

W „wieku dostępu” to wnukowie są nauczycielami dziadków w zakresie nowych technologii. Stare role ludzi starych znikły w nowym świecie, ale to nie oznacza, że nie można stworzyć czy przypisać nowych ról do tej fazy życia. Bowiem to, że znikły stare role, nie oznacza, że nie ma nowych, trzeba je po prostu odkryć i wykorzystać. Starzy ludzie również dziś mają dużo do wniesienia w życie społeczeństw. Ich kapitał wiedzy, mądrości, doświadczenia i czasu wolnego, jest niezbędny do harmonijnego rozwoju współczesnych społeczeństw, a odrzucenie tego kapitału i wykluczenie tej wzrastającej grupy społecznej może przynieść wiele strat dla całego społeczeństwa.

Starość i jej problemy.

Wydaje się że najważniejszym problemem starości i starzenia się, problemem zarówno jednostkowym jak i społecznym, jest stosunek do starości w naszej części świata. W naszej kulturze panuje kult młodości i piękna, nachalnie wzmagany przez reklamę. Kult ten jest ściśle związany z „Wielkim Rynkiem”, oznacza bowiem ogromne zyski dla producentów wszelkich środków farmaceutycznych, kosmetycznych oraz usług związanych z poprawianiem urody. Celowo wzmaga się niezadowolenie z własnego wyglądu (nie tylko u ludzi starych), aby tylko skłonić do zakupu środków „piękności” lub skorzystania z usług poprawiających lub przedłużających piękno i wiek. Powszechny proces starzenia się jest postrzegany w naszej kulturze jako niepożądany, (starość jest brzydka) i ludzie robią wszystko aby go opóźnić lub zminimalizować za pomocą diet, operacji plastycznych czy ćwiczeń. Ludzie nie godzą się na starość (jakby mieli coś do powiedzenia w tym względzie) i może stąd pochodzi problem eutanazji, który jest bardzo groźnym zjawiskiem moralnym, bowiem pojawia się wraz z nim problem kultury śmierci, która związana jest z coraz powszechniejszym hedonizmem i sekularyzacją i która zagraża podstawowym wartościom humanizmu.

Eutanazja grozi banalizacją śmierci, która jest tajemnicą, grozi nam również przymus umierania oraz obniżenie zaufania do lekarzy.

Starzenie się społeczeństwa powoduje problemy jednostkowe, społeczne i ekonomiczne.

Problemy jednostkowe to zmniejszenie atrakcyjności wyglądu zewnętrznego, zmniejszenie sprawności fizycznej i ewentualne pogorszenie stanu zdrowia, co często oznacza uzależnienie od innych ludzi. Bardzo często starość oznacza obniżenie standardu życia, z uwagi na zmniejszenie zarobków. To bardzo często samotność, utrata sensu życia, poczucie bezużyteczności i w związku z tym utrata poczucia własnej wartości. To i odczuwane lekceważenie oraz wszelkie dyskryminacje spotykające powszechnie ludzi w Polsce powoduje, że stary – w mentalności przeciętnego człowieka znaczy gorszy. Starość to lęk przed śmiercią, społeczne wykluczenie, samotność, brak sensu życia.

Problemy społeczne wynikające ze starzenia się społeczeństwa, to zwiększająca się ilość osób zależnych od opieki społecznej, coraz większa liczba osób chorych, zwiększająca się sfera ubóstwa. Odsunięcie często w pełni sprawnych 50 i 60 -latków na boczny tor; traktowanie ich jako bezproduktywnych powoduje utratę kapitału ludzkiego i społecznego.

Problemy ekonomiczne wynikają z problemów społecznych, wzrastają bowiem koszty opieki socjalnej i społecznej. Wzrastająca liczba osób „bezproduktywnych” wynika również z sukcesywnego skracania czasu pracy, powoduje problemy ekonomiczne, grozi to zachwianiem równowagi, między tymi co zarabiają a tymi co są na utrzymaniu społeczeństwa.

Z badań CEBOS 2007, wynika, że wraz z tempem przemian zwiększa się dystans międzypokoleniowy, powstaje coraz więcej uprzedzeń i niechęci między coraz odleglejszymi w czasie pokoleniami, a potencjalne korzyści ze współpracy międzypokoleniowej nie są dostrzegane [13].

Coraz powszechniejsza staje się dyskryminacja ludzi starych, która wynika z wielu stereotypów dotyczących starości, takich jak: niesprawność i chorowitość, niezdolność do uczenia się, utrata pamięci, brak adaptacji do zmian i niechęć do nich, uciążliwość w kontakcie.

Zdaniem autorów pracy pt. *Stop dyskryminacji ze względu na wiek*, „o dyskryminacji osób starszych w Polsce, można bez wątplenia mówić wówczas, gdy odmawia się im zaspokojenia jakiejś ważnej potrzeby, a głównym powodem tej odmowy jest wiek” [6].

Dyskryminacja ze względu na wiek nazywana jest *ageism*, w Polsce przyjęto polską nazwę tego pojęcia czyli „wiekizm” i oznacza to „wyznawanie irracjonalnych poglądów i przesądów dotyczących jednostek lub grup opartych na ich wieku. Przyjmuje się stereotypowe założenia na temat fizycznych lub umysłowych cech ludzi z określonej grupy wiekowej i zwykle wyraża się je w sposób poniżający. Najczęściej wiekizm kieruje się przeciwko ludziom starym” [7, s.421]. W Polsce dyskryminacja ludzi starych najczęściej dotyczy pracy i zdrowia.

Dyskryminacja przejawia się głównie na rynku pracy gdyż pracodawcy wolą zatrudniać ludzi młodych na 1.5 etatu niż młodych i starych w zmniejszonym wymiarze godzin, bo jest to dla nich bardziej opłacalne.

Przejawia się ona również w dostępie do usług zdrowotnych, w obszarze pomocy społecznej jak również w obszarze partycypacji społecznej; ale również w dostępie do usług finansowych i ubezpieczeniowych, w traktowaniu ludzi starszych w urzędach i środkach transportu.

Jeśli chodzi o dyskryminację osób starszych na rynku pracy w porównaniu do świata, to w Polsce jest najniższy: wskaźnik zatrudnienia osób w wieku 55-64 lata -26.1%. Dla porównania w UE- 38.7%, USA 59.5%, Japonia 61.6% [13]. Powoduje to istotne konsekwencje makrospołeczne i makroekonomiczne, bowiem niski wskaźnik w tej grupie wiekowej oznacza z jednej strony mniejszą produktywność społeczeństwa, a z drugiej większe obciążenie dla budżetu (emerytury, renty, zasiłki, opieka społeczna).

Praca jest również wartością niematerialną. Nadaje sens życia, określa jej pozycję i miejsce w społeczeństwie. Aktywność zawodowa wspiera również zaangażowanie w innych sferach życia. W wyniku badań autorzy opracowania, podali listę zjawisk, które można uznać za źródła dyskryminacji:

- negatywne stereotypy dotyczące starości,
- kult młodości (rozpowszechniany przez kulturę masową),
- kryzys etyczny w przypadku zawodów zaufania społecznego (np. w zawodach medycznych),

- brak rzetelnej wiedzy o starości wśród pracodawców, decydentów i wśród osób świadczących usługi osobom starszym,
- bezrobocie nasilające konkurencję na rynku pracy,
- niedostatek pieniędzy w gospodarstwach domowych i w polityce społecznej,
- nasilenie potrzeb w starszym wieku – zdrowotnych i opiekuńczych,
- procedury dzielenia środków finansowych pomiędzy instytucje polityki społecznej,
- niskie wykształcenie i osamotnienie ludzi starych,
- zła organizacja pracy instytucji obsługujących osoby starsze, (np. brak kompleksowej opieki geriatrycznej).

Starość może być piękna

Ester Vilar, w swoim manifestie przeciwko kultowi młodości, stwierdza, że „starość może być piękna”. [10] Co to znaczy piękna starość? To starość godna i pogodna. A to oznacza przede wszystkim zabezpieczenie finansowe, opiekę w wypadku choroby czy niesprawności, poczucie przydatności i pełnej wartości w społeczeństwie, możliwość wpływania na losy swojej wspólnoty lokalnej, możliwość twórczego spędzania czasu wolnego, to jest takiego, w którym jest miejsce na zabawę, rekreację i samorozwój. Ale to również godzenie się na starość i przeżywanie tego szczególnego etapu naszego życia z godnością. Godne przeżywanie starości wymaga przygotowania się do niej. Tak jak do dorosłości, tak do starości należy przygotować się i zaplanować ją sobie.

Piękna starość to życie w bezpieczeństwie finansowym, fizycznym i emocjonalnym. To życie wciąż twórcze, wśród ludzi, z poczuciem sensu i satysfakcji; bez lęku przed biedą, niesprawnością, osamotnieniem, bez lęku przed śmiercią. To szacunek dla samych siebie i szacunek od innych członków społeczeństwa.

Starość – ta faza życia człowieka jak każda inna ma swoje wartości: doświadczenie, wiedza, mądrość życiowa, dorobek materialny czy niematerialny, czas wolny, możliwość rozwoju zainteresowań, na które nie było do tej pory czasu, możliwość spędzania czasu z przyjaciółmi czy nawiązywania nowych więzi; poczucie trwałego szczęścia ze spełnionego życia, duma z powodzenia życiowego dzieci i wnuków.

Ludzie starzy wnoszą do społeczeństwa bardzo wiele: swój kapitał ludzki i społeczny, który wyraża się w: wiedzy, umiejętnościach nabytych w toku pracy zawodowej, w mądrości życiowej, doświadczeniu. Wnoszą opiekunczość i aktywność społeczną, dzięki której można rozwijać wiele organizacji lokalnych, wnoszą altruizm, cierpliwość i wyrozumiałość. Wnoszą również kapitał czasu wolnego. W naszej kulturze metaforą czasu jest pieniądź, mówimy: „czas to pieniądź”, możemy więc potraktować czas wolny jako kapitał. Łącząc obie formy kapitału, to jest ludzki i czasu wolnego, możemy stwierdzić, że ludzie starzy wnoszą do społeczeństwa szczególną wartość, którą można nazwać kapitałem seniora. Wnoszą również swój kapitał społeczny i stanowią oni jednocześnie wielkie jego źródło, bowiem mogą wpływać na wzrost tego kapitału w lokalnej społeczności. Problemem jest tylko to, czy te formy kapitału zostaną zauważone i wykorzystane przez „pełnoprawnych” obywateli i decydentów.

Co zrobić aby starość była piękna?

Aby starość była piękna niezbędna jest interwencja państwa i pewne regulacje prawne dotyczące dyskryminacji osób starych w instytucjach państwowych. Wobec ludzi starych powinna być zastosowana polityka społeczna, czyli „działalność równych podmiotów, której celem jest zaspokojenie potrzeb tej zbiorowości oraz kształtowania odpowiednich relacji między starszym pokoleniem a młodszymi generacjami – drogą ograniczania uzależnienia starszych od młodszych, likwidacji różnych form wykluczenia ludzi starych oraz kształtowanie stosunków międzypokoleniowej solidarności” [11].

Niezbędna jest edukacja do starości* poprzez media i rozpowszechnianie zdrowych i aktywnych (fizycznie i intelektualnie) stylów życia oraz likwidacji mitów na temat starości, którym ulegają zarówno młodzi jak i starzy.

Jan Amos Komeński, postulował uruchomienie zgodnie z fazami życia 8 instytucji wychowawczych, w tym "szkołę starości" (*Schola Senii*) i "szkołę śmierci" (*Schola Mortis*). Stwierdził on m.in.: „A skoro starość jest częścią życia, przeto jest częścią szkoły, a więc musi mieć swoich, nauczycieli, swoje przepisy, swoje cele i studia, i swoją karność, aby postępy w życiu starców były możliwe” [3, s.267].

Niezbędna jest likwidacja uprzedzeń i stereotypów dotyczących starości, które są źródłem dyskryminacji, czyli edukacja całego społeczeństwa.

Konieczne jest nadanie starości właściwej rangi, takiej jaką cieszyli się oni w społeczeństwach tradycyjnych i dopisanie nowych ról społecznych.

Niezbędne jest tworzenie społeczeństwa obywatelskiego, w którym najlepiej można wykorzystać kapitał seniora, i które w największym stopniu może zapewnić miejsce pracy dla „najmłodszych” seniorów w III sektorze, aktywność dla sprawnych seniorów w różnego rodzaju stowarzyszeniach czy grupach samopomocy, opiekę dla niesprawnych, miejsce integracji pokoleń i tworzenie dobra publicznego dla dobra wszystkich zainteresowanych.

Obowiązek przygotowania się do starości i zmiany swego wizerunku mają również „starzy”. Oni też powinni wykazać się perspektywicznym myśleniem i przygotowywać się do tej nowej roli z wyprzedzeniem. Nie powinni ulegać istniejącym stereotypom i potulnie się do nich dostosowywać. Trzeba wykazać się odwagą i kreatywnością i stworzyć sobie swój nowy (mały czy większy) świat czy chociaż „wysepkę”. Trzeba zadbać też o swój wizerunek: elegancja i dbałość o wygląd, sympatia i życzliwość do otoczenia. Umiejętność obrony swoich praw w urzędzie i na ulicy, domaganie się szacunku, nie zwalnia nas od emanowania dobrocią i życzliwością zamiast zgorzknieniem i nienawiścią. Znany polski pedagog Aleksander Kamiński twierdził też, że sposób, w jaki ludzie starsi traktowani są przez otoczenie, zależy od nich samych, od ich wyglądu, zachowania; głosił hasło: dodajmy życia do lat, a nie lat do życia!

Warunkiem pogodnej starości jest również pozytywny stosunek do innych ludzi – sympatia do innych zjednuje sympatię, życzliwość i pomoc od tych „innych”. Tragiczną postawą jaką prezentują często ludzie starzy, jest niezyczliwość, wścibskość, złość, gniew, brak zaufania i demonstrowanie wrogości. Mądrość starych przyciąga innych ludzi, natomiast głupota odstręcza ich. To czy starość będzie gorzka czy pogodna, zależy w bardzo dużym stopniu od człowieka i jego osobowości jak również od jego wysiłków skierowanych w kierunku przygotowania się do godnej starości.

O tym jak ważne jest myślenie i przygotowywanie się zawczasu do tej nieuchronnej fazy życia, tak aby przeżyć ją z godnością, mówi poniższa bajka.

Dawno temu, była sobie pewna wioska, w której panował dziwny obyczaj. Co roku lud wybierał sobie nowego władcę spośród siebie, który panował przez rok, a potem był wyganiany na samotną wyspę, gdzie miał spędzić resztę życia. Ludzie widzieli z daleka swoich byłych królów, każdego na samotnej wyspie, którzy jęczeli i narzekali na swój los.

* W Polsce koncepcja wychowania do starości sięga swymi korzeniami XVI i XVII wieku. Propagowali ją S. Marycki w dziele "O szkołach, czyli akademiach ksiąg dwoje" wydanym w Krakowie w 1551 roku oraz J. A. Komeński w dziele "Pampaedia" z 1656 roku. Współczesnym orędownikiem edukacji dla starości oraz dla czasu wolnego był znany pedagog Aleksander Kamiński.

Któregoś razu nowo wybrany król, zwrócił się do mędrca i rzekł: To okropne! Mam rządzić jeden rok, a resztę życia spędzić samotnie? Co robić?

Mędrzec odparł: Jesteś królem sprawującym władzę przez cały rok. Bądź mądry. Już teraz zacznij rozwijać tę wysepkę, uczyni z niej cudowny ogród, zbuduj sobie wspaniały pałac, wypełnij go książkami i wszystkim co lubisz. Kiedy nadejdzie czas wygnania, twoja wyspa będzie małym rajem, a nie piekłem, które mają twoi poprzednicy za to, że trwonili czas i próżnowali zamiast planować zawczasu [2].

Ogromną rolę w edukacji do starości, (która jest niezbędna dla wszystkich, bowiem wszyscy będą starzy), mają do spełnienia media. Ich siła oddziaływania i kreowania wzorów myślenia i działania jest ogromna i skuteczna. Edukacja medialna jest konieczna, aby:

- zapobiec „gerontofobii” czyli powstawaniu wrogiego uczucia w stosunku do starych ludzi, przejawiający się w obojętności i braku zrozumienia dla osób wymagających opieki, pomocy czy miłości; w lekceważeniu ludzi starych w urzędach i na ulicy;

- likwidacji mitów, stereotypów i uprzedzeń w stosunku do starości;

- „programowania” umysłów ludzkich do normalnego podejścia do starości, szacunku i zrozumienia dla niej.

Działania w celu integracji międzypokoleniowej oraz likwidacji problemów związanych ze starzeniem się podejmuje Akademia Filantropii, która podejmuje wiele działań w celu likwidacji problemów związanych ze starzeniem się społeczeństwa polskiego. Powstaje również wiele projektów, mających na celu zwiększenie integracji społecznej ludzi starych, np. projekt „Działania na rzecz aktywizacji społecznej osób starszych” realizowany w ramach Stowarzyszenia na rzecz edukacji i rozwoju osobistego AKADEMIA + 50. [12] Jednakże, jak stwierdza Zbigniew Woźniak na podstawie danych z Systemu Analiz Samorządowych, programy aktywizujące seniorów, maksymalizujące potencjał seniorów oraz wzmacniające zasoby służące samoopiece i samopomocy pojawiają się incydentalnie. Przyczyną tego stanu rzeczy jest zdaniem Z. Woźniaka niski poziom wykształcenia, problemy zdrowotne, koncentracja na rolach wewnątrzrodzinnych oraz niewielki zasób doświadczeń starszego pokolenia w działalności społecznej. [9]

W Polsce ofertę dla ludzi III wieku mają również Uniwersytety III wieku, które są doskonałym sposobem na twórcze i zdrowe zagospodarowanie czasu wolnego. Jednakże aby nie stały się one swoistymi gettami, dobrze by było połączyć ich działalność z Uniwersytetami Dziecięcymi, które właśnie powstają w Polsce. Baza do tego rodzaju działalności istnieje, bowiem jest dużo uczelni zarówno publicznych jak i niepublicznych i są one otwarte na wszelkie inicjatywy społeczne. Jedyny problem, to powszechny brak przywódców czyli animatorów społecznych czy inaczej przedsiębiorców społecznych.

Bardzo korzystną dla seniorów inicjatywą, która pojawiła się w Polsce kilka lat temu, jest idea Banków Czasu¹. [10] Jest ona bardzo pożyteczna, dotyczy ona wszystkich grup społecznych i wiekowych, pobudza integrację społeczną i stanowić może wymierną pomoc ekonomiczną. Ludzie zgromadzeni w Bankach pomagają sobie wzajemnie, opiekują się, dają wsparcie psychologiczne. Należąc do tej nieformalnej grupy samopomocowej, można otrzymać pomoc w wielu dziedzinach życia i dać coś z siebie. Bycie potrzebnym, dawanie coś od siebie, powoduje że życie nabiera na nowo sensu.

¹ Banki Czasu rozwijają się na świecie, znalazły wspaniałe zastosowanie w problemach związanych ze starością. Organizacja „Partnerzy w opiece” (*Partners in Care*), działająca od 1993 roku w Maryland, wykorzystuje czas i energię seniorów do udzielania pomocy i opieki nad innymi seniorami. Centrum Zdrowia *Rushey Green Health Centre* w Londynie, gdzie pacjentom, których głównym problemem jest samotność, depresja lub niedogodności z powodu starości, zamiast pigułek przepisuje się udział w Banku Czasu. Dobre kontakty z ludźmi, możliwość wspólnych spacerów, robienia czegoś z innymi lub dla innych, okazały się dla wielu skuteczną terapią.

Jak rozwiązują problemy starości inni?

W krajach najbogatszych, starość stała się czymś nienaturalnym, ludzie nie chcą cierpieć i znosić niedogodności związanych z bezsilnością, chorobami, czy brakiem sensu życia, odbierają sobie życie. Problem eutanazji pojawił się w krajach najbogatszych a wraz z nim pojawiło się zjawisko turystyki śmierci.

W krajach tych występuje bardzo wysoki poziom życia oraz kult młodości i sprawności podsycany przez reklamę i kulturę masową. Kultura zachodu nie ceni ludzi starych. Może to właśnie dlatego ludzie nie chcą dłużej żyć. Długość życia w tych krajach jest bardzo wysoka, najwyższa w najbogatszej Szwajcarii.

Powstaje nowy rodzaj turystyki – zwanej turystyką śmierci, która ma miejsce w Szwajcarii, w klinice Dignitas².

Najbardziej długowieczny naród na świecie i jeden z najbardziej rozwiniętych krajów na świecie, Japonia ma coraz większą ilość emerytów. Szacuje się, że 20% ludności Japonii, to ludzie w wieku powyżej 60 lat, a liczba ludzi, którzy przekroczyli 100 lat wynosi 26 000 osób. Japończycy budują właśnie swoje getto dla ludzi starych i samotnych. Będzie ono w mieście Fukuoka (na półwyspie) gdzie będą mieszkać samotni ludzie i roboty. Roboty będą pełnić rolę opiekunów fizycznie i będą towarzyszyli ludzi aby przeciwdziałać ich osamotnieniu. Na wydziale Robotyki w Kyushai University trwają prace nad wyprodukowaniem robota, który zastąpi człowieka w opiece nad ludźmi starymi, zaspokoi również ich potrzebę bliskości. Japończycy są również producentami różnych maskotek - robotów, które zastępują zwierzęta a nawet dzieci, reagują one na głos ludzki, komunikują się z człowiekiem na poziomie 5 – letniego dziecka [13].

Badania nad wykorzystaniem robotów do opieki nad starymi i chorymi ludźmi prowadzi się również w Auckland w Nowej Zelandii, oraz na uniwersytetach w Korei.

Motywy tych działań jest brak siły roboczej do opieki nad ludźmi starymi albo jej koszt. Gdy tymczasem w krajach „ościenych” np. w Tajlandii, jest bardzo dużo taniej siły roboczej, która mogłaby być zaangażowana do opieki nad ludźmi starymi.

To przykład technicznego myślenia w społeczeństwie wysokich technologii, w którym panuje przekonanie, że każdy problem społeczny można rozwiązać za pomocą techniki. Ludzka kreatywność i możliwości umysłu zaangażowane są w rozwiązanie problemu społecznego, który będzie narastał.

Jednym ze sposobów kształtowania postaw wobec starości jak również sposobem na zagospodarowanie czasu wolnego emerytów, jest działalność szkół wyższych w Austrii. Na studia w szkole wyższej można zapisać się bez względu na wiek. Można wybrać dwie formy kształcenia: formalną z egzaminami i dyplomem jak i nieformalną – status wolnego słuchacza [11, s.36].

Inną bardzo ciekawą inicjatywą w Austrii jest Giełda Wiedzy. Jest to forma pracy Stowarzyszenia „Z pierwszej ręki”, którego celem jest pomoc w nawiązywaniu kontaktów między ludźmi w różnym wieku, którzy chcą bezinteresownie przekazać innym ludziom swoją wiedzę i doświadczenie. Stowarzyszenie wydaje biuletyn „Mądrość sów”, który umożliwia wzajemny kontakt [11. 37].

Na Florydzie w USA już około 20 lat temu powstał Florydzki Parlament Srebrnowłosych, w skład którego wchodzi około 300 byłych sędziów, profesorów, lekarzy i menedżerów oraz innych osób o średniej wieku 80 lat. Grupa ta w czasie swojej wieloletniej działalności dokonała wielu zmian w prawie stanowym. W wielu innych stanach USA działają takie grupy starych ludzi, którzy w ramach różnych organizacji działają na rzecz poprawy bytu ich samych oraz społeczności w których mieszkają. Nazywani są oni Srebrnymi Panterami [4, s.244].

² Dignitas - szwajcarska organizacja, której celem jest pomoc w samobójstwie ludziom, którzy są nieuleczalnie chorzy i nie chcą dłużej żyć. Z uwagi na to, że większość państw świata ma dużo surowsze przepisy prawne, do Szwajcarii przyjeżdżają ludzie z innych krajów, w celu popełnienia samobójstwa.

Podsumowanie:

Konieczna jest społeczna inkluzja ludzi starych, ich aktywizacja tak, aby możliwe było wykorzystanie ich kapitału ludzkiego i społecznego.

Problem starzenia się społeczeństwa polskiego powinien być rozwiązywany na wielu płaszczyznach i na wielu poziomach: państwowym, lokalnym i jednostkowym.

Państwo powinno stworzyć politykę społeczną, tak aby wykształcić w społeczeństwie pozytywny obraz starości i zapewnić jej pozycję pełnoprawną z innymi fazami życia.

Wiele problemów jednostkowych, społecznych i ekonomicznych związanych ze starzeniem się społeczeństwa może rozwiązać społeczeństwo obywatelskie, w którym jest miejsce dla wszelkiej aktywności ludzi starych.

Konieczne są działania mające na celu integrację międzypokoleniową oraz aktywizujące ludzi starych do działania. Aktywność ludzi starych to korzyści zarówno jednostkowe jak i społeczne oraz ekonomiczne.

Konieczna jest edukacja medialna i kształtowanie właściwych postaw wszystkich ludzi: młodych (którzy kiedyś będą starzy) i starych oraz likwidacja uprzedzeń i stereotypów.

W ramach edukacji do starości powinny być organizowane szkolenia rozwoju osobistego oraz przypisywanie nowych ról społecznych w zmieniającym się szybko świecie.

Edukacja medialna powinna likwidować stereotypy i uprzedzenia dotyczące starości, dostarczać wzorów zdrowych stylów życia, promować wszystkie inicjatywy społeczne sprzyjające integracji społecznej oraz aktywności fizycznej i intelektualnej ludzi starych.

Media powinny być głównym edukatorem społeczeństwa.

„Starość posiada te same apetyty, co młodość, tylko nie te same zęby”.

Magdalena Samozwaniec

LITERATURA

1. Dyczewski, L. Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze, Lublin 1994
2. Khavari, K.A. Inteligencja duchowa. Praktyczny przewodnik po drogach ku szczęściu. Wyd. Medium, Warszawa 2002.
3. Komeński, J.A. Pampaedia, Wyd. Polskiej Akademii Nauk, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1993.
4. Minos, G. Historia starości. Od antyku do renesansu. Wyd. Marabut, Warszawa 1995.
5. Nawarro, M. „Elderly wield their might in Floryda”, „New York Times”, 19 October 1997. w: Fisher H., Pierwsza pleć, Wyd. Jacek Santorski & CO, Warszawa 2003
6. Stop dyskryminacji ze względu na wiek, Red. B. Tokarz, Wyd. Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce, Warszawa 2005.
7. Słownik socjologii i nauk społecznych, red. G. Marshall, WN PWN, Warszawa 2004,
8. Szatur-Jaworska, B. Polityka społeczna a aktywizacja seniorów, www.filantropia.org.pl
9. Woźniak, Z. Globalne cele polityki społecznej wobec seniorów priorytetem programów gerontologicznych, www.filantropia.org.pl
10. Vilar, E. Starość może być piękna, Wyd. Agencja Dramatu i Teatru „AUDIT”, Warszawa 2008.
11. Zaorska, Z. Dodać życia do lat, Wyd. KLANZA, Lublin 1999.
12. www.banki.czasu.pl
13. www.filantropia.org.pl
14. www.akademiaplus50.ning.com
15. TV SAT, Program Planete, z grudnia 2008, pt. „Emeryt solo”.